

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 października 2012 r.,

sprawy: H. M. i A. M.

uniewinnionych od dokonania zarzucanego im przestępstwa z art. 585 § 1 k.k.s. i
innych

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego -
likwidatora "S. Spedycja i Transport Międzynarodowy" Sp. z o. o. w likwidacji adw.
B. R.

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 10 stycznia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 19 kwietnia 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2 obciążyć oskarżyciela posiłkowego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy uznał H. M. i A. M. za winnych przestępstwa z art. 585 § 1 k.s.h. i na podstawie tego przepisu oraz art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył im kary po dwa lata pozbawienia wolności i po 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres lat trzech.

Wyrok ten zaskarżył tylko obrońca oskarżonych, zarzucając mu obrazę art. 4 i 7 k.p.k., a także błędy w ustaleniach faktycznych.

Apelację tę rozpoznał w dniu 10 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy.

Wyrokiem tego dnia wydanym, zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że uniewinnił obydwu oskarżonych od popełnienia przypisanego im czynu.

Kasację od tego wyroku Sądu Okręgowego wniosła pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego – likwidatora „S.” Spedycja i Transport Międzynarodowy Sp. z o.o.– adw. B. R., podnosząc w niej zarzuty:

- 1) rażącego naruszenia prawa materialnego powodujące wadliwość wydanego orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 296 § 1 i § 1a k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., polegające na uznaniu przez Sąd Okręgowy, iż w sprawie „nie można wyliczyć rzeczywistej wartości szkody, co tym samym uniemożliwia przypisanie oskarżonym przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k. i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonych od przestępstwa z art. 296 k.k. w sytuacji, gdy ani Sąd Okręgowy, ani Sąd Rejonowy nie przeprowadzili postępowania dowodowego w zakresie znamienia „znacznej szkody majątkowej” warunkującej odpowiedzialność z tego przepisu;
- 2) rażącego naruszenia przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:
 - a) art. 410 k.p.k. poprzez oparcie zaskarżonego wyroku na okoliczności nie ujawnionej w toku rozprawy głównej przez odwołanie się do poprzednio wydanych w sprawie wyroków Sądu Okręgowego z dnia 17 stycznia 2011 r. oraz Sądu Rejonowego z dnia 29 marca 2010 r. w zakresie zawartych tam poglądów uprzednich składów orzekających o niemożliwości wyliczenia rzeczywistej szkody wyrządzonej pokrzywdzonej Spółce;
 - b) art. 424 k.p.k. poprzez nieustosunkowanie się przez Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku, w sposób nie spełniający minimalnych standardów procesowych do przyczyn z jakich niemożliwe jest wyliczenie w sprawie rzeczywistej wartości szkody, co tym samym uniemożliwiło przypisanie oskarżonym przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k. oraz wzajemną sprzeczność treści uzasadnienia wyroku z jego sentencją, albowiem treść uzasadnienia wyroku wskazuje na to, że oskarżeni dopuścili się czynu zabronionego;

- c) art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku reformatoryjnego i uniewinnienie oskarżonych w sytuacji, gdy na wydanie przez Sąd Odwoławczy orzeczenia co do istoty sprawy nie pozwalały zebrane w sprawie dowody, mianowicie brak dokładnego określenia przez biegłych minimalnej wysokości szkody wyrządzonej przez oskarżonych Spółce „S.”;
- d) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. w wyniku naruszenia przez Sąd Odwoławczy zasady swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie wskazań wiedzy i wyrażenie własnego poglądu polegającego na uznaniu, iż brak możliwości wyliczenia rzeczywistej wartości szkody uniemożliwia przypisanie oskarżonym przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k., który to pogląd nie został poparty dowodem z opinii biegłych co do tejże okoliczności;
- e) art. 399 k.p.k. w wyniku braku uprzedzenia stron przez Sąd Okręgowy o możliwości zakwalifikowania czynu oskarżonego według innego przepisu prawnego to jest z art. 296 k.k.

Tak formułując zarzuty kasacji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

O nieuwzględnienie tej odpowiedzi prokuratora wniosła pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego pismem z dnia 4 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Niezależnie od ewidentnej nietrafności podniesionych w niej zarzutów, częściowo nawet ustawowo w kasacji niedopuszczalnych, zauważyć przede wszystkim należy, że skarżąca sporządzając tę skargę nie dostrzegła najwyraźniej zaistniałych w chwili wydania zaskarżonego kasacją wyroku uwarunkowań procesowych, które wobec zaskarżenia wyroku sądu I instancji tylko na korzyść wręcz determinowały tak określony kierunek rozstrzygnięcia, przez sąd odwoławczy, jak i zakres możliwości obecnego podważania przez nią w kasacji zapadłych w toku ostatniego rozpoznawania sprawy przez sądy obu instancji, rozstrzygnięć.

Tymczasem zaistniały w sprawie układ procesowy będący następstwem zaniechania wniesienia także przez oskarżyciela posiłkowego apelacji na

niekorzyść obydwu oskarżonych od wyroku sądu I instancji, poprzedzającego zaskarżony kasacją wyrok, skutkuje obecnie „samoistną” procesową koniecznością uznania niektórych zawartych w niej zarzutów za wręcz bezprzedmiotowe.

Nie ulega wszak wątpliwości, że obydwu oskarżonym prokurator zarzucił popełnienie przestępstwa zakwalifikowanego z art. 296 § 1 i 2 k.k. i art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 91 § 1 k.k. (k. 1129). Pierwszy wyrok w ich sprawie Sąd Rejonowy wydał w dniu 20 maja 2008 r. (k. 1409), którym to przypisał oskarżonym popełnienie przestępstwa zakwalifikowanego tylko z art. 585 § 1 k.s.h., za które wymierzył im po 2 lata pozbawienia wolności i po 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 100 zł, przy czym wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres trzech lat.

Wyrok ten zaskarżyli: na niekorzyść oskarżonych: prokurator (k. 1453) oraz oskarżyciel posiłkowy (k. 1474), jak też sami oskarżeni (k. 1466) oraz ich obrońca (k. 1497). Apelacje te rozpoznał Sąd Okręgowy. Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2009 r. uchylił zaskarżony nimi wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (k. 1497).

Drugi wyrok w tej sprawie Sąd Rejonowy wydał 29 marca 2010 r. Także i wówczas przypisał oskarżonym przestępstwo zakwalifikowane z art. 585 § 1 k.s.h. i wymierzył taką samą – jak poprzednio – karę (k. 1722 – 1728).

Wyrok ten zaskarżyli: na niekorzyść prokurator (k. 1767) i oskarżyciel posiłkowy (k. 1789), a także obrońca oskarżonych (k. 1781). Apelacje te rozpoznał Sąd Okręgowy. Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2011 r. uchylił zaskarżony nimi wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (k. 1809).

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy jednoznacznie stwierdził, że prawidłowo Sąd Rejonowy, rozpoznając dotychczas sprawę oskarżonych, „uznał, że swoim zachowaniem wyczerpali jedynie znamiona przestępstwa z art. 585 § 1 k.s.h.”, bowiem trafnie stwierdził, że „w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można wyliczyć rzeczywistej wartości szkody, co tym samym uniemożliwia przypisanie oskarżonym przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k.” (k. 1816 v.). Przekonanie to Sąd Okręgowy wówczas szczegółowo i wnikliwie uzasadnił (k. 1817 – 1818), a formułując wytyczne dla Sądu Rejonowego co do dalszego postępowania podał, iż „sąd ten prowadzić będzie postępowanie tylko w ramach zarzutu z art. 585 § 1 k.s.h.” i „w sytuacji, gdy przypisze oskarżonym przestępstwo

z art. 585 § 1 k.s.h. w opisie czynu uwzględni wszystkie sprzedane przez oskarżonych pojazdy” (k. 1819).

Nie ulega zatem wątpliwości, iż w świetle treści art. 442 § 3 k.p.k., te zapatrywania prawne sądu odwoławczego były wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Przywołanym na wstępie wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Sąd Rejonowy uznał oskarżonych za winnych przestępstwa z art. 585 § 1 k.s.h. i wymierzył im taką samą jak poprzednio karę (k. 1843 – 1845).

Wyrok ten tym razem zaskarżył tylko obrońca oskarżonych (k. 1872).

Właśnie w takiej sytuacji procesowej wydano zaskarżony kasacją wyrok. Niezależnie zatem od samej merytorycznej nie trafności podniesionych w kasacji zarzutów, spowodowanej innymi względami, które będą przedstawione poniżej, nie ulega wątpliwości, że sąd odwoławczy wydając zaskarżony wyrok był związany ograniczeniami wynikającymi z treści art. 434 § 1 k.p.k., które określają tzw. zakaz *reformationis in peius*. W myśl tego przepisu sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Oznacza to, iż w sytuacji w której ani prokurator ani oskarżyciel posiłkowy nie zaskarżyli „ostatniego” wyroku Sądu Rejonowego na niekorzyść oskarżonych, Sąd Okręgowy rozpoznając apelację obrońców oskarżonych, przy zdepenalizowanie przestępstwa z art. 585 k.s.h., nie mógł wydać innego wyroku aniżeli taki, który wydał, jako że każdy inny byłby niekorzystny dla oskarżonych, a tym samym rażąco naruszałby przywołaną już normę art. 434 § 1 k.p.k.

W świetle tylko tych samych stwierdzeń zarzuty podnoszone w kasacji jawią się jako wręcz bezprzedmiotowe, tym bardziej, że jej autorka tychże, pierwszosądnych w sprawie, uwarunkowań procesowych w ogóle nie dostrzegła.

Niezależnie od tego, abstrahując od tych powyższych konfiguracji procesowych, nie sposób uznać któregokolwiek z zarzutów podniesionych w kasacji za merytorycznie trafny. Sformułowano je wbrew rygorom ustawowym dotyczącym tak dopuszczalnych podstaw kasacji (art. 523 § 1 k.p.k.), jak też przy nierespektowaniu istoty poszczególnych zarzutów odwoławczych. Zauważyć, w tym miejscu należy, że sąd kasacyjny, zgodnie z przepisem art. 536 k.p.k. rozpoznaje

kasację tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k.

Mając te ograniczenia na względzie, stwierdzić należy, że:

1) Pierwszy zarzut kasacji jest wręcz niedopuszczalny. Jego treść dowodzi, że skarżąca próbuje w ten sposób podważyć ustalenie orzekających w sprawie sądów dotyczące niemożności wyliczenia rzeczywistej wartości szkody. Zarzuca się w ten sposób błędność takich ustaleń. Tego jednak w kasacji nie może czynić. Zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. podstawą kasacji, obok uchybień z art. 439 k.p.k., może być tylko „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku”. Nie może być zatem podstawą kasacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, i to zarówno wtedy, gdy jest podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy błędnie jest określony mianem „obrazy prawa materialnego”. Ta ostatnia sytuacja zaistniała *in concreto*. Opis owego zarzutu przesądza o trafności takiego wnioskowania. Zarzut obrazy prawa materialnego ma bowiem zawsze charakter samoistny i może być formułowany tylko wtedy, gdy podnoszący go akceptuje określone ustalenia faktyczne. To one wszak są – niekwestionowaną – podstawą czynienia stosownych ocen prawnych. Wówczas, gdy te same ustalenia samoistnie się podważa, to można to czynić jedynie poprzez podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.

2) Zarzut obrazy art. 410 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. Przepis ten przecież określa podstawę faktyczną wyrokowania stwierdzając, że stanowi ją „całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy”.

„Całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy” to okoliczności wynikające z:

- 1) dowodów przeprowadzonych bezpośrednio na rozprawie (art. 370, art. 395 k.p.k.),
- 2) odczytanych na rozprawie protokołów na podstawie art. 389, 391, 392, 393 k.p.k.,
- 3) odczytanych na rozprawie protokołów z czynności przeprowadzonych przez sędziego wyznaczonego lub sąd wezwany (art. 396),
- 4) ujawnionych bez odczytania protokołów na podstawie art. 394 k.p.k. Wydając orzeczenie sąd bierze pod uwagę okoliczności notoryjne, które nie wymagają dowodu (art. 168 k.p.k.) (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K.

Zgryzek – Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz, 2 wydanie, s. 475).

Takie rozumienie tego przepisu wyklucza zatem możliwość uznania, że zapadłe w tej samej sprawie, poprzednio wyroki sądów obu instancji, też stanowią okoliczności, które podlegają rygorom tej normy. Niezależnie od tego zauważyć należy, że orzeczenia te wydane w toku rozpoznania sprawy poprzedzały zaskarżony wyrok i z tej racji, a także faktu samej inicjatywy stron, która ich wydanie spowodowała, były one (a przynajmniej powinny być) im notoryjnie znane.

3) Nie budzi wątpliwości nietrafność zarzutu obrazy art. 424 k.p.k. Wspomniany już układ procesowy, zaistniały w sprawie, spowodował, że kwestią „wyliczenia w sprawie rzeczywistej wartości szkody” sąd odwoławczy wydając zaskarżony wyrok w ogóle nie musiał się nawet zajmować. Rozważył ją jednak i to w sposób wystarczający, zważywszy na te uwarunkowania. Nie tylko dlatego, że niemożność przypisania oskarżonym przestępstwa z art. 296 § 1 i 2 k.k. przesądził już w toku poprzedniej kontroli instancyjnej (co szczegółowo wówczas uzasadnił), ale również, a właściwie przede wszystkim, dlatego, że na skutek niezaskarżenia wyroku sądu I instancji na niekorzyść przez prokuratora i oskarżyciela posiłkowego, nie miał już w ogóle procesowej możliwości przypisania oskarżonym innego przestępstwa, niż to które im przypisał Sąd Rejonowy.

4) Sąd Okręgowy nie mógł w ogóle w zaistniałej w sprawie sytuacji „samoistnie” obrazić art. 437 § 2 k.p.k., skoro postąpił – wydając zaskarżony wyrok – w myśl treści tego przepisu. Przepis ten wszak określa rodzaje orzeczeń sądu odwoławczego, a zaskarżony wyrok jest jednym z nich. Nadto podstawą jego wydania nie była odmienna ocena dowodów skutkująca reformatoryjnym rozstrzygnięciem co do istoty (co by w ogóle tej treści zarzut kasacyjny mogło czynić uprawnionym), ale tylko i wyłącznie zaistniała depenalizacja przestępstwa z art. 585 § 1 k.s.h.

5) Zupełnie nietrafny jest również zarzut obrazy przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. W stwierdzonej (opisanej powyżej) sytuacji procesowej sąd odwoławczy kwestię „możliwości wyliczenia rzeczywistej wartości szkody” w ogóle nie miał obowiązku się zajmować. Tak dlatego, że kwestię tę przesądził poprzednio, a te jego zapatrywania prawne były dla Sądu Rejonowego wiążące, jak i dlatego, że niezaskarżenie na niekorzyść przez prokuratora i oskarżyciela posiłkowego tego

wyroku, który te zapatrywania uwzględnił, spowodowało, że sąd odwoławczy i tak nie mógł już przypisać oskarżonym sprawstwa występku z art. 296 k.k., zarówno sam, jak i na skutek uchylenia wyroku sądu I instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w celu wyliczenia tej szkody, bo to jako rażąco naruszające normę art. 434 § 1 k.p.k., było procesowo niemożliwe.

6) Zarzut obrazy przepisom art. 399 k.p.k. jest też oczywiście bezzasadny. Niezależnie od wspomnianych uwarunkowań procesowych, tak postawiony zarzut nie uwzględnia rzeczywistej treści będącego jego podstawą przepisu. Wszak ten nakazuje uprzedzenie przez sąd stron o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu, zawsze gdy taka możliwość się pojawi. Skoro sąd odwoławczy uznał, że bak jest podstaw do zakwalifikowania czynu oskarżonych z art. 296 k.k., to tym samym nie mógł obrazić przepisu art. 399 k.p.k. poprzez „brak uprzedzenia stron o możliwości zakwalifikowania czynu oskarżonych według (...) przepisu z art. 296 k.k.” (jak to ujmuje ten zarzut kasacji). Ta wewnętrzna sprzeczność już sama w sobie tenże zarzut kasacji dyskwalifikuje.

Wszystkie te okoliczności przesądziły o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Pozwoliło to rozpoznać ją w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Z tych to względów – orzeczono jak wyżej.